Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 1. Pabjanice, niedziela, dnia 7 stycznia 1934 r. Rok IX.

GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i INFORMACYJNY.

Sekretarjat Redakcji
Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.

Telefon redaktora Nr. 250.

CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy lub jego miejsce I-sza strona i w tekście **25 gr.,** strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane po tekście **20 gr.,** strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie **2 zł.** **Fantazyjne 25 proc. drożej.**

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni", (Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67.

Cena numeru 20 groszy. Konto P. K. O. Nr. 66.636 (dopisek: Gazeta Pabjanicka). Prenumerata kwartalna z odnoszeniem do domu 3 zł.

/1934

Ubezpieczalnia Społeczna w Pabjanicach.

Z dniem 1 stycznia r. b. weszła w życie ustawa o ubezpieczeniu społecznem. Ustawa ta wprowadza cały szereg zasadniczych zmian w dziedzinie ubezpieczeń społecznyah. Do tej pory dla każdego rodzaju ubezpieczenia istniał oddzielny niezależny zakład, który samodzielnie załatwiał sprawy, wchodzące w zakres jego dzialalności. Nazwy tych zakładów były następujące: Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, Zakład Ubezpieczenia od Wypadków, Związek Kas Chorych. Obecnie zakłady te, zachowując pewną autonomję wewnętrzną, zostały podporządkowane nowoutworzonej nadrzędnej instytucji, t. zw. Izbie Ubezpieczeń Społecznych; przyczem powstał nowy rodzaj ubezpieczenia, mianowicie emerytalny, skoncentrowany w utworzonym w tym celu zakładzie. Związek Kas Chorych przy nowej reorganizacji ubezpieczeń otrzymał nazwę Zakładu Ubezpieczenia na Wypadek Choroby. Niższą komórką organizacyjną tych zakładów są Ubezpieczalnie Społeczne, które zostały przekształcone z obecnych Kas Chorych. Zakres działalności Ubezpieczalni Społecznych jest znacznie szerszy od zakresu działalności b. Kas Chorych, które zajmowały się wyłącznie ubezpieczeniami chorobowemi. Obecnie Ubezpieczalnie prócz działu chorobowego będą posiadały działy ubezpieczenia emerytalnego, od wypadków oraz dla pracowników umysłowych. Nastąpiło więc t.zw. scalenie ubezpieczeń społecznych, co ze stanowiska społecznego, jak również interesu warstw pracowniczych było posunięciem celowem i racjonalnem, wprowadzając ład i koncentrację w dotychczas nieuporządkowaną dziedzinę ubezpieczeń społecznych.

Nowa ustawa obniża składkę na rzecz Ubezpieczalni z $6^{1}{}_{20}/^{0}$ na $5_{0}/^{0}$, przyczem obciąża pracodawcę i pracownika równomiernie, to jest w równej połowie. Jak z tego wynika ciężary składkowe zostały zmniejszone dla pracodawców, jak i dla pracowników, wzamian za co ustawa wprowadza pewne nieznaczne dopłaty do porad lekarskich, zabiegów i leków. Dopłaty te, uwidocznione w specjalnem ogłoszeniu w niniejszym numerze „Gazety" jak wynika z całej ustawy, mają na celu w pierwszym rzędzie walkę z symulantami' stanowiącymi istną plagę w b. Kasach Chorych. Nadto świadczenia chorobowe obecnie będą przysługiwały ubezpieczonym tylko w ciągu 26-ciu tygodni zamiast dotychczasowych 39-ciu tygodni. Ustawa wprowadzając pewne ograniczenia w jednej dziedzinie, wprowadza natomiast nieistniejące do tej pory ubezpieczenia emerytalne na starość, co stanowi znaczną zdobycz dla rzesz robotniczych. Ubezpieczenie to pozwoli niezdolnemu do pracy pracownikowi fizycznemu mieć zabezpieczoną spokojną starość, co bezwzględnie należy wziąć pod uwagę przy ostatecznej ocenie reorganizacji ubezpieczeń. Jeżeli więc trzeba będzie ponieść obecnie pewne ofiary, to ze względu na perspektywy nowej ustawy, która zepewnia ubezpieczonym szereg prerogatyw, zmiany jakie wprowadza ta ustawa należy przyjąć życzliwie.

Zaznaczyć trzeba, iż wprowadzenie w życie nowego porządku rzeczy w dziedzinie ubezpieczeń społecznych dotknęło również i pracowników Instytucyj Ubezpieczeń Społecznych(zarówno w dziale administracji jak i lecznictwa), którym znacznie obcięto pobory, by w ten sposób zmniejszyć do minimum wydatki personalne.

Jak budowaliśmy Pomnik Niepodległości w Pabjanicach.

Likwidacja prac Komitetu Budowy.

Z okazji dziesięciolecia niepodległej Polski jesienią 1928 roku zwołane zostało wielkie zgromadzenie przedstawicieli wszystkich sfer miasta Pabjanic celem omówienia obchodu Dziesięciolecia Polski.

Zgodnie z zaleceniem naczelnego komitetu w Warszawie postanowiono tę rocznicę upamiętnić trwałym pomnikiem. Po dyskusji postanowiono wznieść w Pabjanicach pierwszy pomnik. Z komitetu obchodu wyłoniono specjalny Komitet Budowy Pomnika Niepodległości, na czele którego stanął starosta powiatowy p. Jan Wallas, zastępcą jego został p. Kazimierz Staszewski, sekretarzem p. P. Wendt, skarbnikiem p. dr. H. Broniatowski.

Zabrano się raźnie do pracy, tembardziej, że dobra konjunktura gospodarcza upoważniła do optymizmu Do przedstawienia projektów zaprono art. rzeźbiarza p. Mieczysława Lubelskiego, który komitetowi nadesłał 5 projektów pomnika. Z projektów tych specjalnie zaproszone jury z Łodzi i Pabjanic wybrały jeden, przedstawiający na cokole postać czuwającego legjonisty, oraz na cokole płasrzeźbę Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na łamach prasy rozpoczęto energiczną kampanję propagandową oraz zorganizowano pojedynki prasowe, które przyniosły dość pokaźny rezultat. Zorganizowano zbiórki w szkołach, urzędach, biurach, fabrykach,, na ulicach. Wydano specjalne nalepki okienne, które rozsprzedawano w czasie uroczystości narodowych. Owczesna rada miejska m. Pabjanic do dzieła budowy Pomnika Niepodległości odniosła się bardzo przychylnie i co uchwalała nowe dotacje na rzecz budowy. Niestety, Magistrat niezawsze uchwały te realizował.

Uroczyste położenie kamienia węgielnego pod Pomnik odbyło się w dniu 11 listopada 1928 roku. Wykonanie modeli powierzono artyście rzeźbiarzowi p. M. Lubelskiemu, wykonanie wspaniałych odlewów pabjanickiej Szkole Rzemiosł, wykonanie robót kamieniarskich f. Urbanowski z Łodzi. Roboty posuwały się szybko naprzód, ale przyszła nieprzewidziana przeszkoda w postaci ogólnoświatowego kryzysu gospodarczego, który zahamował ofiarność społeczną na rzecz budowy Pomnika.

Komitet początkowo ustał w pracy, myśląc, że kryzys jest chwilowy i po pewnym czasie prace będzie można podjąć na nowo. Ustała właściwie jedynie szersza zbiórka funduszów, bowiem prace techniczne stale posuwały się naprzód. Szkoła Rzemiosł, nie czekając na fundusze, wykonała odlewy, które wspaniałą jakością budziły zachwyt znawców. Szkoła cierpliwie przez 5 lat czekała na pieniądze, wykazując tem duże zrozumienie sytuacji.

Powoli jednak ofiary, choć niewielkie wpływały i umożliwiały zrealizowanie drobnych należności. W początkach 1933 roku, komitet postanowił nie czekać dłużej na przejście kryzysu i w piętnastą rocznicę Niepodległości pomnik odsłonić. Komitet działał już tylko prezydjalnie, mając do pomocy p. J. Sajdę. Dzięki przychylnemu stanowisku p. komisarza rządowego p. R. Jabłońskiego zdołano od miasta uzyskać dawno uchwalone, lecz niezrealizowane przez poprzednie magistraty fundusze, które zadecydowały o ostatecznem wykończeniu pomnika. Zwrócono się z lisznemi pismami do firm zamiejscowych, gdyż finansowe źródła miejscowe uznano za dość wyczerpane na powyższy cel.

W rezultacie zdołano doprowadzić do tego, że w dniu 11 listopada 1933 roku wśród wspaniałych uroczystości związanych pozatem z 600 leciem m. Pabjanic Pomnik Niepodlegległości został odsłonięty.

Według obliczeń pomnik, wykonany z kamienia, z kamiennemi figurą i płaskorzeźbą miał kosztować 45 tys. złotych. Dzięki potanieniu produkcji zdołano wykonać pomnik najlepszej jakości, który w pierwotnych obliczeniach miał kosztować 63 tys. złotych za 46 tys. złotych.

Cokół pomnika pokryty został nazwiskami poległych pabjaniczan. Nazwiska te zweryfikowała specjalna komisja, złożona z przedstawicieli wszystkich organizacyj b. wojskowych m. Pabjanic pod przewodnictwem p. W. Cholewińskiego.

Znawcy uznają pabjanicki pomnik za bardzo piękny. Budowa Pomnika doszła do skutku nietylko dzięki pracy komitetu budowy, ale i przychylnemu stanowisku zarządu m. Pabjanic, szczególnie zaś komisarza rządowego p. R. Jabłońskiego, dalej społeczeństwa naszego miasta, dzielnym Rodakom z Ameryki, którzy dzięki propagandzie, prowadzonej przez niezmordowanego w społecznej pracy naszego Ziomka p. Franka Łukomskiego, stale nadsyłali swoje ofiary do Pabjanic, swego rodzinnego grodu.

Ofiary na pomnik były różne: jedne, pochodzące od dziatwy szkolnej naszych szkół powszechnych rozpoczynały się od jednego grosza, inne dochodziły do poważnych tysięcy. Możemy rzec śmiało, że Pomnik Niepodległości w Pabjanicach stanął dzięki szczerej ofiarności pabjanickiego społeczeństwa.

Na tem miejscu Komitet Budowy składa wszystkim, którzy przyczynili się do zrealizowania wspaniałego dzieła — serdeczne podziękowanie.

Jednocześnie Komitet, po przeprowadzeniu lustracji przez komisję rewizyjną, ogłasza się za rozwiązany.

Wszelkie należności zostały uregulowane, a nadwyżka przekazana instytucjom społecznym.

Za Komitet:
J. Wallas, K. Staszewski, H. Broniatowski, P. Wendt, J. Sajda, H. Sokołowski.

Bilans oraz protokół Komisji Rewizyjnej podamy w następnym numerze.

Przejęcie administracji Domu Ludowego.

Na podstawie okólnika ministerstwa spraw wewnętrznych wszystkie miasta, które posiadają nieruchomości po dawnych rosyjskich dobroczynnych instytucjach i kuratorjach trzeźwości, winny do czasu ostatecznej decyzji przejąć te nieruchomości pod własną administrację.

W Pabjanicach istnieje Dom Ludowy, który był kiedyś własnością rosyjskiego Kuratorjum Trzeźwości. Dom ten obecnie zarząd miasta Pabjanic przejmuje we własną administrację. W związku z powyższem do budżetu miejskiego musi być wstawiona pozycja na utrzymanie domu i jego konserwację, a w dziale dochodów będą przewidziane wpływy z komornego i innych działów.

Jak wiadomo, dotychczas Domem Ludowym administrował zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej. Od tegoż Zarządu w bieżącym tygodniu zarzad miasta przejmie administrację Domu Ludowego.

Pamiętajcie o znaczku na walkę z gruźlicą w dniu 7 stycznia r. b.

Między starą a nową konstytucją.

Swoistość idei przewodnich projektu BBWR.

Nad życiem współczesnem zawisł szereg zagadnień socjalnych i gospodarczych. Wojna światowa przeorała do gruntu poglądy, którym hołdowało XIX stulecie. Po wojnie znalazł się świat cały wobec wielkiego kompleksu zagadnień socjalnych i gospodarczych, coraz bardziej komplikujących się. To, co nazywamy „kryzysem światowym", jest właśnie wyrazem tych komplikacyj, tej niemożności sprowadzenia do wspólnego mianownika problemów socjalnych i gospodarczych.

Dotychczas świat nie znalazł jednej, zbawczej recepty, jednego, a dla wszystkich skutecznego sposobu uporania się z trudnościami socjalnemi i gospodarczemi. Wszystkie takie recepty, wysunięte czyto przez naukowców czy praktyków, czyto w laboratorjach wiedzy nowoczesnej, czy zbiorowych naradach i konferencjach międzynarodowych — okazały się w praktyce niewykonalne.

I dlatego też opracowany przez Blok Bezpartyjny projekt nowej naszej Konstytucji nie podejmuje się wcale rozstrzygnięcia tych problemów gospodarczych czy socjalnych.

Projekt ten ma inny zgoła charakter. Ustala on podstawowe normy moralne i ideologiczne — a przez to stwarza warunki dla koniecznej przebudowy gospodarczosocjalnej w duchu społecznej sprawiedliwości i ideałów twórczej pracy.

Trzeba, abyśmy sobie dokładnie uświadomili ten główny rys i tę pryncypjalną zasadę nowego projektu. Autorzy jego nie chcieli pomnożyć liczby tych znachorów i tych wszechwiedków, którzy tak szczodrze szafowali zapowiedziami, iż wynajdą — i skodyfikują — ogólną receptę na wszystkie bolączki gospodarcze i wszystkie rozbieżności socjalne. Uznali natomiast za rzecz ważniejszą, aby nowa Konstytucja zawierała nowe normy moralne i ideologiczne - te właśnie, które wychowują społeczeństwo i przygotowują je do przebudowy gospodarczo—socjalnej. Przyznajemy bowiem, że na tę wychowawczą rolę nie była zupełnie nastawiona marcowa Konstytucja. Wręcz przeciwnie : ona pomijała zupełnie ten doniosły czynnik moralny i ideologiczny, jaki posiadać musi każda szczera i dobra ustawa ustrojowa. Była ona konglomeratem pojęć przeżytych, haseł przebrzmiałych a była równocześnie napisana z wyraźnym celem zapewnienia wpływów zawodowym politykom tego typu, jaki wytworzył parlamentaryzm XIX-go stulecia.

Punkt wyjścia nowego projektu jest natomiast zupełnie inny: trzeba społeczeństwo wychować w duchu pewnych, ściśle w konstytucji ustalonych norm moralnych i ideologicznych — a wtedy właśnie stworzy się warunki dla koniecznej przebudowy gospodarczo—socjalnej, wtedy dopiero zrealizować będzie można hasła społecznej sprawiedliwości i nakazy pracy twórczej w gospodarce narodowej.

I na tem polega różnica między zasadniczą platformą, na której opiera się nowy projekt a podstawą, na której budowali Konstytucję marcową epigoni przedwojennego parlamentaryzmu.

Ale również i wielka różnica istnieje między podstawowemi zasadami nowego projektu a temi wysiłkami ustrojowemi, które dostrzegamy zagranicą. Podobnie jak nie zamierzamy budować państwa liberalistycznego, opartego o tradycję minionego stulecia — tak samo nie przyświeca nam jako wzór „państwo władcze", czyto oparte o dyktaturę proletarjatu, czyto o hitlerowski „Totalstaat".

Obraliśmy inną zupełnie drogę, wiodącą do silnego państwa. Drogę wychowania społeczeństwa w duchu ideałów moralnych; chcemy, aby nowe pokolenie polskie znalazło w nowej Konstytucji wytknięte jasno drogi i warunki dla urzeczywistnienia swych społecznych ideałów, sharmonizowanych nierozłącznie z zasadą silnego państwa.

Tę naczelną zasadę nowej Konstytucji musi zrozumieć społeczeństwo,

M.

Co to jest eugenika.

Komitet Dni Przeciwgruźliczych w Pabjanicach zaprosił na Akademję Przeciwgruźliczą, która odbędzie się w najbliższą niedzielę, p. dr. Wernica prezesa Rady Głównej Polsk. Tow. Eugenicznego w Warszawie. P. dr. Wernic wygłosi odczyt p. t. „Eugenika a gruźlica". Nasuwa się więc pytanie, co to za nauka i jakie są jej zadania.

Eugenika, jest to nauka o higjenie rasy, ma ona na celu walkę ze zwyrodnieniem rasy, dąży do stworzenia typu człowieka zdrowego zarówno cieleśnie, jak i duchowo, o umyśle nieprzeciętnym.

Jak wiadomo dziedziczymy po przodkach swych, nieraz nawet dalszych, różne cechy: nietylko drobne znamiona cielesne, ale również cechy charakteru oraz uzdolnienia w pewnym kierunku. Jako przykład podać można całe rodziny muzyków Bachów lub Mozartów, rodziny malarzy Styków i Kossaków i t. d.

Nasze właściwości cielesne i duchowe są więc sumą cech, odziedziczonych po naszych rodzicach i dalszych przodkach. Jedne z tych cech, mogą być w stanie ukrytym, a przekazane dopiero, t. j. ujawnione, w pokoleniach dalszych. Rozumie się, że dziedziczy się cechy zarówno dobre jak i ujemne. Wiadomo, że z małżeństw zawartych przez ludzi chorowitych, zboczeniami umysłowymi, pochodzą również ludzie mierni fizycznie i duchowo. Z rodziców zbrodniarzy pochodzą również przestępcy nałogowi. W tych wypadkach mówimy właśnie o obarczeniu dziedzicznem.

Otóż, eugenika, dążąc do praktycznego celu, stworzenia typu, będącego ideałem człowieka, znając niezłomne prawa dziedziczenia cech, zarówno dobrych, jak i złych, stara się sprzyjać zawieraniu małżeństw przez ludzi, odpowiadających sobie zarówno umysłowo, jak i pod względem konstrukcji fizycznej, a przeciwdziałać związkom typów małowartościowych.

I oto, powołuje ona do życia instytucje porad przedślubnych, opinjuje o nadawaniu się kandydatów lub też odradza im wstępowanie w związki małżeńskie, apelując do ich sumienia. Dalej, stara się to osiągnąć na drodze ustawodawczej — czy przez wydanie (w niektorych narazie tylko krajach) ustaw o przymusowej sterylizacji, t. j. pozbawieniu zdolności posiadania potomstwa, chorych umysłowo lub przestępców nałogowych, czy to przez wprowadzenie obowiązku badań przedślubnych zdrowia kandydatów; przyczem nie chodzi tu bynajmniej tylko o choroby weneryczne, ale i gruźlicę, wady sercowe i t. d.

Potomkom naszym przekazujemy nietylko cechy „własne", t. j. wrodzone, ale i nabyte wskutek szkodliwego czynnika zewnętrznego: mam tu na myśli np. wyradzający wpływ alkoholizmu. Z rodzin takich pochodzą epileptycy.

Eugenika zatem, walcząc z temi cechami, już nie wrodzonemi, a nabytemi, zakłada poradnie i świetlice przeciwalkoholowe, poradnie przeciwweneryczne i t. p.

Rozumiejąc wreszcie, że wychowanie racjonalne ludzi pełnowartościowych możliwe jest tylko w znośnych warunkach materjalnych, co przy licznem potomstwie jest nie do osiągnięcia, urządza również instytucje porad małżeńskich, porad co do naukowego ograniczenia liczby potomstwa; dalej urządza kursy racjonalnego wychowania dzieci, t. j. kursy szkolenia matek, organizuje odczyty, wydaje broszury propagandowe.

dr. Z. Świder.

Wyzwolenie świata umysłowego

z niewolniczych pęt pisma zwykłego.

„Czas to pieniądz" mówi angielskie przysłowie. Kto wykonuje swą pracę szybko i dobrze ten zyska nie tylko materjalnie i na czci, ale zaoszczędza także zdrowie, a temsamem przedłuża swoje życie. Lwią część zajęć pracowników umysłowych wypełnia pisanie. Jednak, gdy ręczna praca człowieka została zredukowana przez pracę maszyn do minimum, ręczna praca w zakresie umysłowym, to jest pismo, nie poszło w rozwoju ani o krok i nadal nosi cechy nieudolności. Pisanie jest tylko pozornie lekką czynnością, nie potrzebuje wprawdzie takiego wysiłku jak n.p. rąbanie drzewa lub też przenoszenie ciężarów, ale jest o wiele więcej szkodliwe dla zdrowia,, aniżeli t. zw. ciężkie roboty, te wymagają ciągłych ruchów, które powodują szybszy obieg krwi wpływający dodatnio na zdrowie, natomiast ustawiczne siedzenie przy biurku tamuje jej obieg, dając początek różnym chronicznym chorobom, niemówiąc już o częstych skrzywieniach kręgosłupa, zaburzeniach żołądka it.p..

Cywilizacja zrobiła duże postępy na każdem polu, a pismo przekazane nam przez ludy starożytne, pozostaje bez zmian w tej samej szacie. Piszący stawia literę po literze, słowo po słowie, by utrwalić swe myśli, lecz zanim zdąży odrysować cząstkę jednej, napływają już inne, mącąc wyobraźnię i studząc zapał do dalszej pracy.

Genjusz ludzki stworzył dzieło, które jest zdolne biec śladem lotnego słowa, ułatwiając nam pracę i wyzyskując ten cenny kapitał, jakim jest czas. Tą genjalną sztuką jest stenografja.

Stenografja (ścisłopis) jest skróconem pismem, które zdolne jest odmalować wiernie słowa choćby najszybciej wypowiadane mówcy, jest wyzwoleniem świata - umysłowego z niewolniczych pęt pisma zwykłego krępującego ciało i ducha. Każda praca pisemna, przy zastosowaniu stenografji może być wykonana z ośmiokrotnem skróceniem czasu, którego potrzeba przy użyciu pisma zwykłego a jednocześnie tyleż razy łatwiej, Posługiwać się może nią każdy i wszedzie, gdzie chodzi o szybkie i dokładne zapisy. Pisanie mów, dyktatów, wykładów, wyciągi z dzieł, notatki na posiedzeniach, protokóły, śledztwa i zapiski codzienne dają się niesłychanie szybko uskutecznić za pomocą stenografji.

Przy odbieraniu zleceń, rozkazów dyspozycji i t. p. okolicznościach, odstraszeni trudem pisania zdajemy się na swą pamięć, która tak często zawodzi. Wielka prawda mieści się w słowach: Co się posiada czarne na białem, można spokojnie nieść do domu: o wiele łatwiej gubi się rzecz z pamięci, a niżeli uwagę o niej w notesie lub sam notes.

Za granicą to genjalne dzieło jest już powszechnie znane. W handlu, życiu politycznem, a nawet w wojsku posługują się stale stenografją. W szkołach handlowych i średnich ogólnokształcących wykładają stenografję jako przedmiotu obowiązkowego. Tylko niestety u nas, tak mało zrozumienia i zainteresowania dla tego ruchu kulturalnego.

Jotka.

BATALJONY PRACY

DLA MŁODOCIANYCH

w Pabjanicach.

Zarząd m. Pabjanic otrzymał z Funduszu Pracy pismo, z propozycją utworzenia w Pabjanicach bataljonu pracy dla bezrobotnych młodocianych.

Konstrukcja bataljonu pracy będzie następująca: do bataljonu może być zapisanych niemniej, jak 100 młodocianych bezrobotnych, z pierwszeństwem dla absolwentów szkół powszechnych, pochodzących z rodzin bezrobotnych.

Cały bataljon zostanie skoszarowany i wyzyskany dla lżejszych prac, mających na celu podniesienie wyglądu kulturalnego miasta. Każdy młodociany otrzyma żywność, całkowite utrzymanie fachową opiekę wychowawczą. Dziennie obowiązywać go będzie 6 godzin pracy, oraz 4 godziny zajęć świetlicowych, w którym to czasie odbywać się będą wykłady, pogadanki, zabawy towarzyskie i t. p.

Za dzień pracy młodociany otrzyma poza utrzymaniem i ubraniem 50 gr. do ręki, czyli 15 zł. miesięcznie oraz 5 zł. na książeczkę oszczędnosci.

Praca jego musi być rzetelna, zachowanie wzorowe.

Zarząd miasta Pabjanic projektuje wyzyskanie bataljonu pracy przy uporządkowaniu Parku Wolności, urządzeniu w nim wzorowego boiska, pływalni i basenu, posatem projektuje się wyzyskanie bataljonu do innych podobnych prac.

W świetlicy młodociani będą mieli zapewnioną opiekę wychowawczą, dalsze kształcenie się i rozrywki.

Zwrócona też będzie uwaga na higjenę i wychowanie fizyczne.

Tą drogą Fundusz Pracy chce przeciwdziałać fatalnym skutkom bezczynności młodzieży w bardzo niespokojnym okresie jej dojrzewania.

Bataljon Pracy w Pabjanicach może być uruchomiony już z dniem 1 lutego b. r. i pracować może do dnia 1 października.

Zebranie kierowników szkół.

W poniedziałek dnia 8 stycznia o godz. 4-ej po poł. w lokalu Zw. Nauczycielstwa Polskiego odbędzie się zebranie kierowników szkół powszechnych, na którem p. komisarz rządowy m. Pabjanic Roman Jabłoński zreferuje budżet miejski na rok budżetowy przyszły i zapozna nauczycielstwo ze swemi projektami dotyczącemi dysponowania pewnemi funduszami przez kierowników szkół.

Zarząd Ogniska niniejszem zaprasza P.P. Kierowników szkół na powyższe posiedzenie, komunikując, że specjalne zaproszenia nie będą rozsyłane.

Jeśli nie jesteś jeszcze członkiem Ligi Morskiej i Kolonjalnej, zapisz się!

Zmiana na stanowisku starosty.

Z dniem 2 stycznia obowiązki starosty powiatowego w Łasku przejął zastępca starosty p. mgr. Kazimierz Łazarski.

W tym też dniu dotychczasowy starosta powiatowy p. Jan Wallas objął obowiązki rejenta w Pabjanicach.

KRONIKA.

Kurs obrony przeciwgazowej dla pracowników miejskich m. Pabjanic.

Dnia 22 grudnia r. ub. p. Komisarz R. Jabłoński przy współudziale miejscowego Komitetu LOPP zorganizował Kurs przeciwgazowy dla pracowników miejskich.

Kurs ten obejmuje 46 godzin wykładowych i 12 godzin zajęć praktycznych. W kursie obowiązani są brać udział wszyscy pracownicy miejscy. Wykłady prowadzi instruktor gazowy p. inż. Waltratus, a ćwiczenia praktyczne sześciu podinstruktorów. Zakończenie kursu i wydanie odpowiednich zaświadczeń nastąpi w pierwszych dniach lutego br.

Ostatnia ofiara na Pomnik.

Dzięki akcji, prowadzonej przez p. Franka Łukomskiego na terenie Stanów Zjednoczonych A.P. już po odsłonięciu Pomnika Niepodległości przesłano z Ameryki następujące ofiary:

p. Leontyna Latuszkiewicz 2 dol. p. Stanisław Sciński 2 dol., p. Roman Zwolski 2 dol., p. Andrzej Woś 1 dol. p., F. Ł. 0,50 dol,. P. W. Toniec 0,50 dol. Razem 9 dol. co po przeliczeniu na złote dało 51 zł. 30 gr.

Odbiór powyższej kwoty potwierdza Komitet Budowy Pomnika Niepodległości.

Pozdrowienia z Ameryki.

Redaktorom i Czytelnikom Gazety Pabjanickiej przesyłamy serdeczne życzenia noworoczne 1934, Redakcji poczytnego pisma pomyślnego rozwoju i szczęśliwego nowego roku

Zyczliwy
Frank Łukomski
New Jersey Stany Zjedn. A. P.

Pabjaniczanie! Sensacja sportowa!

W niedzielę dnia 7 stycznia br. o godz. 15-ej w sali Pabjan. Tow. Gimn. ul· Pułaskiego odbędą się zawody w koszykówkę między drużynami: Geyer (Łódź), nowopowstałą drużyną Legjonu Młodych (Pabjanice), Pabjan. Tow. Gimn., Gimnazjum Niemieckiem (Pabjanice).

Ze względu na dobór drużyn i wysoką klasę zawodników mecz powyższy będzie wielką siłą atrakcyjną dla wszystkich sportowców m. Pabjanic.

Z Legjonu Młodych.

W środę dnia 10 stycznia b. r. w lokalu Związku Legjonistów (ul. Kościuszki 14), odbędzie się zebranie dyskusyjne z referatem p. mgr. J. Janiszewskiej. Obecność członków obowiązkowa. Wstęp wolny dla wszystkich.

IV Pokaz Drobiu, Gołębi i Zwierząt Futerkowych.

Jak się dowiadujemy IV pokaz drobiu, gołębi i zwierząt futerkowych w dniach 5, 6 i 7 stycznia zapowiada się imponująco. Udział bierze z górą 50 wystawców z Pabjanic i okolicy. Eksponatów jest brzeszło 200. Komitet pokazu wydał specjalny katalog. Wszyscy więc powinni zwiedzić powyższą wystawę.

Na pokaz przyjechał profesor M. Trybulski, pezes Centr. Kom. do Spraw Hodowli Drobiu w Polsce.

Opłatek w Zw. Rezerw.

W sobotę, dnia 6-go stycznia o godz. 7.30 wiecz. w Swietlicy Zw. Rez. (Zamkowa 61) odbędzie się tradycyjny opłatek dla członków i ich rodzin. Po opłatku zabawa taneczna.

Jak obchodzono choinkę w Zw. Rezerwistów.

W dniu 30 grudnia r. ub. w pięknie udekorowonej sali Związku Rezerwistów odbyła się choinka urządzona przez dziatwę członków dla najbiedniejszych dzieci naszego miasta.

O godz. 3 po poł. rojno było już na sali, gdyż mali gospodarze przyjmowali gości-rówieśników. Ogółem dzieci zebrało się około 250 z czego 150 najbiedniejszych (gości) Uroczystość rozpoczęła się odegraniem „Szopki" przez małych „rezerwistów", która wypadła nadspodziewanie udatnie. Wszystkie dzieci już samym początkiem zabawy były zachwycone, a szczytem zadowolenia i uciechy było pojawienie się Sw. Mikołaja, w imieniu którego, przew. Rodz. Rez. p. Smiałkowska i prezes Stow. p. Gołogowski obdarowywali zgromadzoną dziatwę łakociami i innemi cennemi podarunkami. Podkreślić w tem miejscu nalaży, że wszystkie dzieci najbiedniejsze, prócz łakoci obdarowane zostały w nader cenne dla nich rzeczy, jak ciepłą bieliznę, obuwie, materjały na ubranka i t. p.

Po zniknięciu Sw. Mikołaja, dzieci przy b. ładnie ozdobionej choince i iskrzącej się od setek świec zasiadły do podwieczorku, a następnie rozpoczął się korowód zabaw, który przeciągnął się do godz. 8-ej wieczorem.

Dzieci z żalem opuszczały gościnną świetlicę Rezerwistów, marząc, by jaknajprędzej minął roczek i znowu nadszedł dzień „choinki".

Uroczystość zaszczycili swą obecnością dr. W. Eichler, dyr. Goliński i dys. Sokołowski.

Należy podkreślić stanowisko Związku, który urządzając tradycyjną choinkę pomyślał w pierwszym rzędzie o dziaciach biednych, spełniając tem samem doniosły czyn obywatelski.

Choinka.

Zarząd Towarzystwa Rzemieślniczego „Rerursa" w Pabjanicach niniejszem uprzejmie zawiadamia swych członków, że w sobotę, dnia 6-go stycznia r. b. o godzinia 4-ej po poł. urządza zwyczajem lat ubiegłych Tradycyjną Choinkę dla dzieci, połączoną z wielu niespodziankami. Zabawa dziecięca trwać będzie do godz. 8-ej wieczór. Po tej godzinie zabawa dla starszych do rana. Wejście dla członków zł. 1.—, dla wprowadzonych gości 1.50.

Komunikat I-go Stowarz. Właść. Nieruch. Chrześć. w Pabjanicach.

Zarząd I-go Stow. Właść. Nieruchomości podaje do wiadomości zainteresowanym członkom, że posiedzenia Zarządu odbywają się w poniedziałki o godz. 8-ej wiecz., informacyjne zaś zebrania dla członków w każdą sobotę o godz. 7-ej wiecz. W tych więc dniach wszyscy zainteresowani mogą się zwracać po wszelkiego rodzaju wyjaśnienia, dotyczące Stowarzyszenia.

* * *

I-sze Stow. Właść. Nieruchomości Chrześcijan w Pabjanicach podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że do ufundowania, zakupienia i poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia powołany był przez władze zgrom. specjalny Komitet, składający się z 50 osób. Komitet ten po ukończeniu swych czynności zdał szczegółowe sprawozdanie. Jeśli jeszcze w tej sprawie są pewne wątpliwości, to osoby zainteresowane, lecz tylko uprawnione, mogą się zwracać po wyjaśnienia na posiedzeniach Zarządu (w poniedziałki o godz. 8-ej wiecz.), lub też na zebraniach informacyjnych (w soboty o godz. 7-ej wiecz.) do lokalu ul. św. Jana 1.

Akademja Przeciwgruźlicza.

W niedzielę, dnia 7-go stycznia odbędzie się w sali kina Oświatowego, o godz. 11.30 Akademja Przeciwgruźlicza, urządzona z racji odbywającej się obecnie akcji „Dni Przeciwgruźliczych".

Zebranie zagai p. dr. W. Eichler prezes Pabj. Tow. Przeciwgruźliczego, poczem p. dr. L. Wernic z Warszawy prezes Rady Głównej Pol. Tow. Eugenicznego, zaproszony przez Komitet, wygłosi odczyt p.t. „Eugenika a gruźlica". Następnie p. dr. Z, Swider kier. Kasowej Poradni Przeciwgruźliczej wygłosi odczyt p. t. „Jak wystrzegać się gruźlicy". Referat ten będzie ilustrowany przezroczami.

Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

Tow. Eugeniczne.

Z inicjatywy p. dr. Eichlera odbędzie się w niedzielę zebranie organizacyjne mającego powstać u nas Oddz. Pol. Tow. Eugenicznego. Na zebranie zaproszeni zostali p. dr. L. Wernic z Warszawy, prezes Rady Głównej Polsk. Tow. Eugenicznego oraz przedstawiciele Związku Lekarzy i różnych instytucyj społecznych.

Wieczór Propagandowo-Literacki połączony z Balem w Legjonie Śląskim.

Obecny karnawał przysparza niewątpliwie obywatelom m. Pabjanic jak i pozamiejscowej elicie towarzyskiej wiele kłopotów i nasuwa pytanie gdzie i na jakim balu będzie go mona mile i radośnie spędzić.

Problem ten rozstrzygnął Legjon Śląski w Pabjanicach, urządzając wieczór propagandowo-literacki, połączony z balem reprezentacyjnym pod łaskawym protektoratem i przy obecności Wice Marszałka Sejmu dr. Karola Polakiewicza w pięknie udekorowanych salach p. Budzińskiego przy ulicy Zamkowej Nr. 1, w dn. 13 b.m.

Na wieczór propagandowy jak i na bal złożą się: recytacje w wykonaniu doskonałych artystów teatru „Reduta" z bardzo bogatym programem.

Współdział w wieczorze i balu Legjonu Śląskiego przyrzekli przedstawiciele władz państwowych, społecznych i wojskowych z całego Województwa Łódzkiego i Warszawy na czele z Wice—Marszałkiem Sejmu Dr. Karolem Polakiewiczem.

Początek wieczorem o godzinie 8-30 min. punktualnie.

Nowy budynek szkolny.

Budynek przy ul. Pułaskiego, wzniesiony przez Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej w Pabjanicach dla seminarjum nauczycielskiego, że względu na stopniowe likwidowanie seminarjów nauczycielskich w Polsce, odkupiony zostanie przez zarząd m. Pabjanic, przyczem nowy budżet przewiduje na ten cel odpowiedni wydatek.

W budynku tym znajdzie pomieszczenie szkoła powszechna.

Plany budynku, opracowane w wydziale techniczno-budowlanym m. Pabjanic, przewidują nowoczesne urządzenie gmachu, zastosowanie centralnego ogrzewania, pięknych i jasnych sal, kąpieli słonecznych, natrysków i t.p. W ten sposòb miasto uzyska nowy własny gmach szkolny, urządzony według najnowszych wymagań higjeny i pedagogiki. Temsamem miasto zostanie odciążone od pokaźnych wydatków, związanych z opłacaniem komornego w domach dla szkół odnajętych

Projekt powyższy należy przyjąć z wielkiem uznaniem.

Podziękowanie.

Tą drogą składamy serdeczne podziękowanie P. Helenie Kubickiej i Edmundowi Kowalczykowi za odegranie solo na skrzypcach, jak również Prezesowi T-wa Spiew. „Lira" p. Bonif. Hansowi, całemu chórowi tegoż Towarzystwa za wykonane pienia podczas uroczystości naszych zaślubin.

Z. i A. Kosińscy.

Komunikat.

Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Łodzi podaje do wiadomości, iż Pan Minister Opieki Społecznej rozporządzeniem z dnia 6. 12. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 100 z dn. 23. 12. 1933 r.) czasowo zmniejszył liczbę dni pracy, uważanych za tydzień podlegania obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia w odniesieniu do niektórych kotegoryj robotników sezonowych.

Wymienione rozporządzenie dotyczy wyłącznie tych kategorji bezrobotnych robotników sezonowych, którzy podlegali obowiązkowi zabezpieczenia w Funduszu Bezrobocia i byli zatrudnieni przy robotach: budowlanych, ziemnych, brukarskich, drogowych, kolejowych, wodnych, (budowlanych i regulacyjnych), meljoracyjnych, w żegludze śródlądowej i przy spławie oraz cegielniach i za których wysokość wkładki na rzecz Funduszu Bezrobocia wynosiła 4%. Bezrobotnym innych kategoryj, nawet sezonowym, nie przysługuje prawo do korzystania z powołanego rozporządzenia.

Bezrobotni robotnicy sezonowi, którym przysługuje prawo ubiegania się o zasiłki na podstawie powołanego rozporządzenia, mogą uzyskać ustawowo zasiłki z Funduszu Bezrobocia, jeżeli:

1) posiadają conajmniej 104 dni podlegania obowiązkowi zabezpieczenia w Funduszu Bezrobocia w 12 miesiącach przed dniem zgłoszenia prawa do zasiłków i jeżeli
2) wskazana minimalna lub większa liczba dni podlegania obowiązkowi zabezpieczenia mieszczą się conajmniej w 26 różnych tygodniach w okresie 12 miesięcy przed dniem zgłoszenia swego prawa do zasiłku.

Rozporządzenie dotyczy tych robotników sezonowych, którzy zgłosili lub zgłoszą swe prawa do zasiłków w okresie od dnia 23. 12. 1934 r. włącznie,

Robotnicy sezonowi, którzy zgłosili swe prawa do zasiłków przed dniem 23. 12. 1933 r. winni zgłosić prawa powtórnie.

Pożary.

Dnia 19 grudnia 1933 r. około godz. 14-ej we wsi Sarnów gminy Chociw w zagrodzie Herszlika i Joska Pelców wybuchł pożar wskutek czego spalił się dom mieszkalny. Straty wynoszą około 5000 zł. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

* * *

Dnia 21 grudnia r. ub. we wsi Szubienica gm. Szczerców w zagrodzie Leśniaka Walentego wybuchł pożar, wskutek czego spalił się dom i obórka w której znajdowała się krowa, która w czasie pożaru spaliła się. Straty wynoszą około 1000 zł. Przyczyną pożaru był wadliwy komin.

Niech nikt nie odmówi nabywania nalepek na walkę z gruźlicą i złożenia choć najdrobniejszej ofiary do puszek w dniu 7 stycznia r. b.

Kino Miejskie

Od czwartku 4-go stycznia 1934 r.
Arcydzieło produkcji polskiej wytwórni Blok-Muza-film
HANKA ORDONÓWNA, B. Samborski i Igo Sym
w sensacyjnym dramacie osnutym na tle akcji szpiegowskiej ościennego państwa.
SZPIEG W MASCE
Romans miłosny kobiety - szpiega.
Scenarjusz: **A. Makuszyński.** Teksty piosenek: **Juljan Tuwin.** Muzyka: **Henryk Wars.**

Już następny program!
Elissa Landi i Dawid Maniev
w najnowszym filmie FOXA p .t,
NOWA PŁEĆ
Wojna dzielnych Amazonek z Grekami.
Kapitalne sceny bachanalji.

II-gie Kino dźwiękowe Miejskie **NOWOŚCI**

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
Piewsza prawdziwa „platynowa blondynka", największa uwodzicielka ekranu **JEAN HARLOW**
w pikantnym filmie „Metro-Goldoy"-Mayer" p. t.
Żona z drugiej ręki
W rolach męskich; Chester Morris i Lewis Stone.
Nadprogram: **Lekcja gry w bilard.**

Poniedziałek, wtorek i środa
SLIM SUMMERVILLE w doskonałej komedji
PRECZ Z TEŚCIOWĄ
i
KEN MAYNARD w dramacie sensacyjnym
Bandyta czy detektyw

OD CZWARTKU 11 STYCZNIA 1934 R.
słodka Magde Bellamy i niesamowity Bola Lugori
w filmie p. t.
BIAŁY UPIÓR

KRONIKA.

Ofiara.

Po zlikwidowaniu Komitet Budowy Pomnika Niepodległości w Pabjanicach przekazał na Towarzystwo Pomocy Bezrobotnym w Pabjanicach kwotę 51 zł. otrzymaną od naszych rodaków z Ameryki.

Powyższą kwotę Komitet wpłacił na konto Towarzystwa w K.K.O. m. Pabjanic.

Już w sobotę, dn. 6-go stycznia o godzinie 10-ej wieczór w salonach P. Budzińskiego cała elita społeczeństwa Pabjanickiego spotyka się na Zabawie Związku Oficerów Rezerwy.

Z Komisarjatu P. P.

W związku ze zmianami i przeniesieniami, jakie ostatnio miały miały miejsce w tutejszym Komisarjacie Pol. Państwowej — dowiadujemy się, że wśród nowoprzydzielonych posterunkowych znajduje się sześciu skończonych maturzystów, wszyscy ze szkoły podchorążych i jeden podporucznik rezerwy.

Kradzieże.

W nocy na 22 grudnia r.ub. we wsi Grudna gminy Szczerców na szkodę Frydrychowskiego Józefa nieznani sprawcy skradli ze strychu domu bieliznę wartości 70 zł. W celu wykrycia sprawców kradzieży policja prowadzi dochodzenie.

Kalendarz Iskier na rok 1934 wyszedł z druku.

Jest to już rocznik X-ty tej znakomitej podręcznej małej encyklopedji w połączeniu z kalendarzem terminowym i doskonale opracowanym notatnikiem. Kalendarz opracował redaktor „Iskier", Władysław Kopczewski. Nakładem Iskier. Warszawa 1934. Stron 128. Cena egzemplarza w miękiej płóciennej oprawie 2 zł. 60 groszy.

Kalendarz Iskier zdołał w ciągu 9 lat ustalić o sobie doskonałą opinję —jako niezbędnej na każdem niemal biurku i dla każdego encyklopedji podręcznej i niezastąpionego, podług najnowszych wskazań ułożonego notatnika. Przynosi całkowicie nowy materjał to też jest doskonałem uzupełnieniem roczników poprzednich.

Uwagę zwraca przedewszystkiem wiele wiadomości i zestawień statystycznych, dotyczących Polski współczesnej, zwłaszcza sprawy morza. Oto kilka tytułów: Flota handlowa polska, Gdynia i jej rozwój, Historja dostępu do morza, Granice Polski, Ludność w Polsce, Miasta w Polsce, Przemysł polski, Wywóz i przywóz Polski i wiele, wiele innych

Dotychczasowe roczniki kalendarza są w rękach młodzieży szkolnej i uniwersyteckiej, nauczycieli, dziennikarzy, oficerów i t. d. Niewątpliwie i rocznik 1934 rozejdzie się szybko wśród szerokich warstw społeczeństwa. Niewielka cena a prezent miły, pożyteczny i co bardzo ważne w dzisiejszych czasach — praktyczny.

Zaświadczam niniejszym, iż w sprawie karnej Ra 1850/33 rozpatrywanenj w dniu 13-o grudnia 1933 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, jako instancja apelacyjna, zatwierdził wyrok Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, na mocy którego oskarżeni Klębowski Józef i Pawłowski Teofil skazani zostali po 2 tygodnie aresztu za zniesławienie Krukowskiego Antoniego, ktoremu publicznie zarzucali kradzież wędlin w rzeźni. Sąd I-ej i II-ej instancji ustalił w motywach wyroku, że nadużyć w Rzeźni nie było.

Rembieliński, adwokat.

Wolne posady.

Gdyby nam ktoś powiedział, że otrzymał posadę, patrzelibyśmy na niego, jak gdyby dokonał siódmego cudu świata, bo i gdzież dziś słychać o wolnej posadzie — o redukcji to owszem.

Klęską bezrobocia dotknięci są pracownicy wszystkich zawodów, a najdotkliwiej pracownicy umysłowi; szewc, tkacz, czy inny robotnik prędzej dostanie choćby dorywczą pracę, aniżeli pracownik umysłowy. Jednak, gdy całe kadry bezrobotnych pracowniczek marzy o posadach, niema tygodnia, aby w gazetach większych miast nie wakowało kilka posad dla stenotypistek, większe firmy wysyłają również zapotrzebowania na stenotypistki doBiur Pośredn. Pracy, lub też do Związków Stenografów. No i jak się można przekonać, niema ich kto objąć.

Coraz szybsze tempo pulsującego życia rozwija i udoskonala stenografję, jako jeden z ważnych jego czynników i przyjdzie czas, że od każdej pracowniczki będzie wymagana znajomość stenografji. W Niemczech, Francji, Anglji i t. d. niema biura, kantoru, czy też urzędu, by stenografja nie znalazła swe zastosowanie. Stenopistki są tam bardzo cenione i dobrze wynagradzane, nie można powiedziedzieć, by ich los był gorszy u nas, lecz niestety stenografistki polskie można policzyć na palcach.

Czy niepożądanem byłoby, aby wszystkie nasze pracowniczki poznały tę sztukę skróconego pisania, którаby przyczyniła się do zmniejszenia liczby bezrobotnych pracownic umysłowych, a dla pracujących do większego wynagrodzenia i szybszego awansu.

W Pabjanicach posiadamy około 30 osób znających stenografję, z tego praktyków - stenografów (istek) około 10. Czy to cośkolwiek nie zamało na dość duże, przemysłowe miasto, jakiem jest Pabjanice. Gdybyśmy chcieli zastosować stosunek stenografów, do liczby mieszkańców pg. Niemiec, to nasze miasto musiałoby posiadać blisko 1,5 tys. znających stenografję.

Jotka.

Nowe zasady organizacyjne Zw. Legjonistów.

Jak donoszą z Warszawy, zarząd główny Zw. Legjonistów postanowił. że stanowiska prezesów i i wiceprezesów oddziałów mogą obejmować tylko ci legjoniści, którzy pełnili służbę w pułkach i oddziałach frontowych oraz kawalerowie orderu Virtuti Militari. Podobnym warunkom muszą odpowiadać także delegaci na zjazdy okręgowe, którymi ponadto mogą być także legjoniści, odznaczeni Krzyżem Niepodległości. Równocześnie zarząd główny nakazał pozostawienle w w organizacji tych członków Zw., którzy wprawdzie nie służyli w Legjonach, ale są kawalerami Krzyża Niepodległości.

Jako ostateczną datę służby w Legjonach ustalił zarząd dzień 15 lutego 1918 r., t. zn. datę przejścia II Brygady przez front na Ukrainę. Kto wstąpił do Legjonów po tym okresie, nie może być przyjęty na członka Związku Legjonistów.

Doroczne walne zebranie Zw. Legjonistów zostało wyznaczone na miesiąc luty w okręgach Związku.

Prymas Polski August Karol Hlond o wojnie lotniczej i gazowej.

„Groza wojny lotniczej i gazowej! Groza rozgromu kultury, zaprzepaszczenia dorobku pokoleń i groza wzajemnego wygubiania się ludów przy pomocy najdumniejszych wynalazków wiedzy i techniki! Czyż to nie jeden z najsmutniejszych dowodów, że zwyrodniała myśl ludzka wyraża się w szaleństwie, obłudzie i zbrodniczości?

Od powietrza, głodu, ognia i wojny wybaw nas Panie! Boże, rozprosz narody, które wojen chcą!

Polska się tą dziejową winą nie obarczy. Polska pożogi wojennej wzniecać nie będzie!

Ale, gdyby się ta katastrofa mimo wszystko ziścić miała, będzie elementarnym obowiązkiem chrześcijańskim i obywatelskim ratować ludność i dobytek narodowy od zagłady w czasie napadów, zwłaszcza lotniczych i gazowych".

Do akt Nr. Km. 2650/33

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, rewiru I, zamieszkały w Pabjanicach, przy ul. Pułaskiego Nr. 17, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 16 stycznia 1934 r. od godz. 12 w Pabjanicach, przy ul. Łaskiej Nr. 3 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 4 młocarni szerokomłotnych, oszacowanych na sumę zł. 3.200.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Pabjanice, dnia 27 grudnia 1933 r.

Komornik **(—) K. Garczyński.**

Do akt Nr. Km. 2105/33

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, rewiru I, zamieszkały w Pabjanicach, przy ul. Pułaskiego Nr. 17, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 16 stycznia 1934 r. o godz. 12 w Pabjanicach, przy ul. Łaskiej Nr. 3, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 3 wiertarek, typu B 1/20 mechanicznych, oszacowanych na łączną sumę zł. 800.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Pabjanice, dnia 27 grudnia 1933 r.

Komornik **(—) K. Garczyński.**

Już czas pomyśleć o kostjumie na Maskaradę Polskiego Czerwonego Krzyża (10 luty 1934 rok).

REKLAMA TO POTĘGA!
Ogłoszenia przyjmuje:
Admin. „Gazety Pabjanickiej" w „Naszej Drukarni" (Dom Ludowy) i Biuro sprzedaży dzienników p. Zatorskiego.

Zapisujcie się do Żeńskiego Oddz. Zw. Strzeleck.
Zgłoszenia przyjmuje codziennie kancelarja szkoły powsz. Nr. 19, Zamkowa 65, godz. 11—12 i 17—19.

Czas odnowić prenumeratę za rok 1934.

Redaktor i wydawca w imieniu Komitetu: Dr. Witold Eichler. „Nasza Drukarnia" sp. z o. o. w Pabjanicach, ul. Kościuszki 14, tel. 67.